

GAZETA

LEGNIOKA

Nr 44

Poniedziałek 17 czerwca 1991 r.

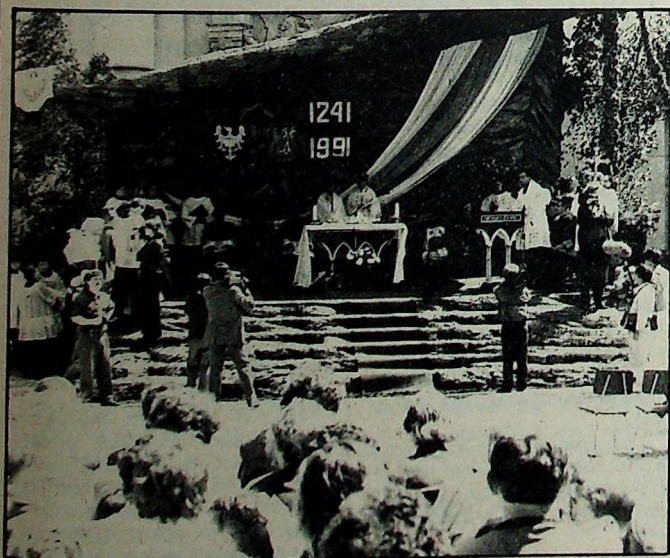
cena 1.000 zł

ONI ZDOBYLI MISTRZOSTWO POLSKI



Fot. St. Celoch

Rocznica Bitwy



Fot. St. Celoch

Wczoraj w Legnickim Polu odbyły się uroczystości religijno-patriotyczne związane z obchodami 750-rocznicy bitwy pod Legnicą. Uroczystości rozpoczęły się o godz. 11 w Kościele św. Jadwigi. Licznie było reprezentowane duszpasterstwo na czele z J. Em. Ks. Kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem. Obecny był także Nuncjusz Apostolski - ks. Józef Kowalczyk, biskup polowy Wojska Polskiego - ks. Stanisław Głódź. Obecne także były władze wojewódzkie z wojewoda

Andrzejem Głapińskim i wice-wojewodą Stanisławem Walkowskim oraz prezydent Legnicy Tadeusz Pokrywka. Byli generalowie Śląskiego Okręgu Wojskowego, kompanie honorowe wojska i policji. Po uroczystej mszy odbyła się uroczystość poświęcenia krzyża upamiętniającego miejsce Bitwy z Tatarami. Goście zwiedzili także Legnickie Pole a całość zakończono obiadem w kasynie na Bielańskiej.

step

"Hanka" spółką?

ZPDZ "Hanka" przymierza się do prywatyzacji. Zakład został wytypowany przez Ministra Przekształceń Własnościowych, wraz z 400 innymi zakładami, do przekształcenia w jednoosobową spółkę skarbu państwa. W przedsiębiorstwie wypracowano również własny program zmian w strukturze przedsiębiorstwa. Prowadzone są też rozmowy z kapitałem zagranicznym.

W "Hance" nie przewiduje się zwolnień grupowych. Od 24 czerwca część załogi pójdzie na planowane urlopy.

W kwietniu i maju zyski firmy wyniosły 12 mld zł, a 70 procent zysków uzyskano z eksportu, przede wszystkim do Niemiec. Rynek krajowy jest w tej chwili za słaby by wiązać z nim duże nadzieje.

RING WOLNY

1,5 mln bezrobotnych. Ta liczba zastanawia i przeraża. Co piąty bezrobotny nie otrzymuje zasiłku, gdyż przedtem nigdzie nie był zatrudniony. Wielu bezrobotnych obarczonych rodzinami wegetuje w warunkach urągających ludzkiej godności. Wielu tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych nie znajduje żadnej pracy. Dotyczy to również absolwentów wyższych uczelni.

Nie znajdują pracy ludzie pozabawieni jej w ramach redukcji etatów. W kraju szykuje się potężna fala strajków, która może doprowadzić do upadku rządu. Czy zmieni to cokolwiek? Śmiem wątpić... Wpadliśmy jak się wydaje w błędne koło.

Fighter

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

W dniu 13 czerwca br. Prezydium Sejmiku Samorządowego woj. Legnickiego gościło ministra p. Grzegorza Grzelaka - pełnomocnika prezydenta RP ds. współpracy z samorządem terytorialnym.

W posiedzeniu prezydium uczestniczyli również p. Leon Kieras - przewodniczący sejmiku wrocławskiego oraz niektórzy przewodniczący rad gmin z terenu woj. legnickiego.

Zastanawiano się m.in. nad przyszłością samorządu terytorialnego w świetle obecnej i przyszłej Konstytucji RP, wskazano na potrzebę usprawnienia procesu komunalizacji micnia gminnego. Za ważne uznano m.in. dalsze doskonalenie mechanizmów kontaktów i

współpracy sejmiku legnickiego z władzami centralnymi (sejmik legnicki jako jedyny w kraju nie wchodzi w żadne struktury). Wiele miejsca w dyskusji zajęły sprawy związane z przyszłą regionalizacją kraju.

Wiele uwagi poświęcono również wypracowaniu formuły współpracy z agendami administracji rządowej w zakresie wypracowywania i konsultacji projektów aktów prawnych i decyzji gospodarczych. Sejmik samorządowy woj. Legnickiego, nie będąc członkiem Krajowego Sejmiku Samorządu Terytorialnego, chce mieć swój udział w takich konsultacjach na równi z sejmikiem krajowym.

W godzinach popołudniowych minister G. Grzelak spotkał się z Prezydentem m. Legnicy p. Tadeuszem Pokrywką.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Sejm RP uchwalił nową ordynację wyborczą 222 głosami, przy 57 przeciw 47 wstrzymujących się. Uwzględnia ona większość proponowanych przez prezydenta Lecha Wałęsę poprawek. Skreślono np. z ordynacji punkt o zakazie prowadzenia kampanii wyborczej w miejscach kultu religijnego.

* Bez udziału dziennikarzy przebiegała kolejna tura negocjacji pomiędzy Rządem RP a "Solidarnością". Przedmiotem dyskusji były m.in. gwarancje wypłat pensji pracownikom przedsiębiorstw

państwowych, zapewnienie środków finansowych dla tzw. sfery budżetowej, rekompensaty z tytułu podwyżek cen gazu i energii elektrycznej. Premier Bielecki zobowiązał się do przedstawienia przed kamerami tv raportu o aktualnym stanie państwa i perspektywach rozwoju.

* 53 proc. ankietowanych przez CBOS ocenia obecną sytuację w naszym kraju jako złą.

* - Chcemy kapitału dla rozwoju naszej gospodarki, a nie pożyczek - stwierdził premier ZSRR Walentin Pawłow.

GALERIA SATYRYKONU



ZYGMUNT JANUSZEWSKI

z sądowej sali

Strażnicy Zakładu Karnego we Wrocławiu byli zaskoczeni. Zbigniew B. nie tylko spóźnił się prawie o 6 godzin, ale jeszcze przyniósł depozyt. Magnetowid i biżuteria spoczęła w magazynie. Więzień zaś powrócił po przepustce do celi. Spokój nie trwał jednak długo. Następnego dnia w legnickim komisariacie pojawił się mężczyzna zgłaszając włamanie do swojego mieszkania. Złodziej wyniósł z niego magnetowid, odtwarzacz, komputer i biżuterię, o łącznej wartości ponad 20,7 mln zł. Nietrudno było połączyć oba zdarzenia.

Zbigniew B. ukończył niedawno 30 lat. Ledwie jednak osiągnął pełnoletność popadł w konflikt z prawem. Pierwszy wyrok zbiegł się z jego dziewiętnastymi urodzinami. Do 1983 roku przebywał w więzieniu. Na wolności nie pozostał jednak zbyt długo. Nie minął rok, gdy Zbigniew B. ponownie trafił za kraty. Tym razem jednak wyrok opiewał już na 8 lat.

6 lutego Zbigniew B. dostał przepustkę z więzienia. Miał tu wrócić następnego dnia przed godziną osiemnastą. Nim jednak zdecydował

się na powrót, postanowił sprawdzić szedł do jednego ze znanych sobie budynków. Wybił szybę w oknie i przez nie dostał się do mieszkania. Wkrótce okazało się, że cel był dobrze wybrany. Krótka penetracja lokalu przyniosła nadspodziewane efekty. Po robocie Zbigniew B. wrócił do więzienia. Tu w depozycie chciał zostawić część łupu. Wydawało mu się, że jest to świetne miejsce dla zabezpieczenia zdobyczy. Pomylił się jednak.

Podczas przesłuchania podejrzany nie przyznał się do popełnienia kradzieży z włamaniem. Utrzymywał, że odtwarzacz i biżuterię pozyczył mu brat, którego odwiedził podczas przepustki. Ten jednak wezwany do złożenia wyjaśnień zaprzeczył jakoby cokolwiek pożyczal. W ten sposób alibi podejrzanego zostało obalone.

Dotychczas nie wiadomo co podejrzany o włamanie zrobił z pozostałymi przedmiotami skradzionymi w mieszkaniu. Być może zdążył je sprzedać, albo ukryć w innym miejscu. Wkrótce stanie przed sądem, który orzeknie o jego odpowiedzialności.

"Pionier" donosi: Rocznica bitwy pod Lenino

Lignica (Lw) - Dla uczczenia drugiej rocznicy bitwy pod Lenino, miasto Lignica urządza wielkie dwudniowe uroczystości. Rozpoczynają się one w sobotę 27 bm. nabożeństwem żałobnym za poległych, w kościele św. Jana. O godz. 17-tej w kinie "Bałtyk", odbędzie się akademia i wyświetlenie filmu pt. "Bitwa pod Lenino". W niedzielę, 28 bm. zorganizowano poranek Artystyczny dla młodzieży szkolnej, oraz zawody sportowe na stadionie w Parku Miejskim.

"Pionier nr 54 niedziela, 28.X.1945 r.

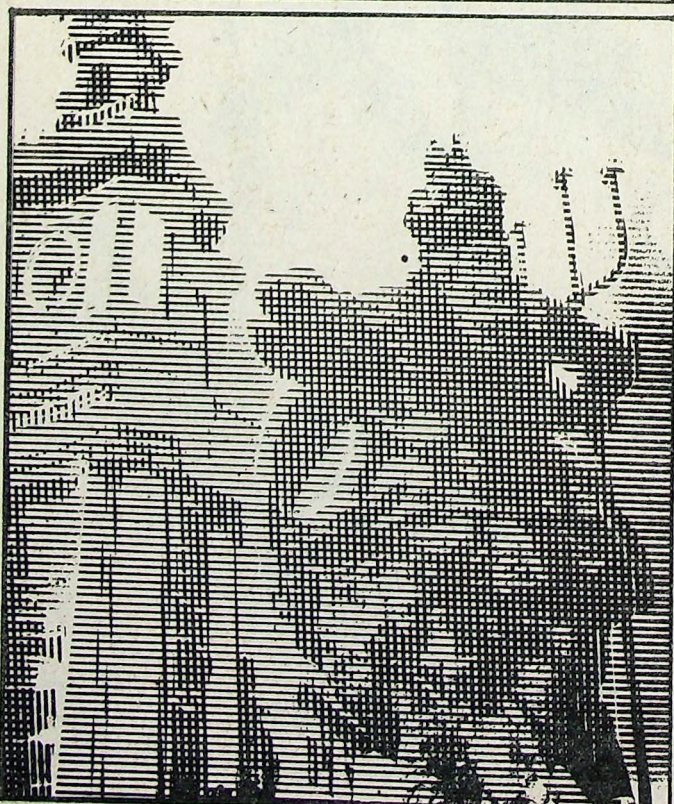
W Lignicy ruszyły tramwaje odrazu na trzech liniach

Lignica (Lw) - Kierownictwo Tramwajów Miejskich w Lignicy zawiadamia że z dniem 31 października zostały uruchomione trzy linie tramwajowe. Dworzec Kolejowy - ul. Złotogórska, Dworzec Kolejowy - ul. Wrocławska, Dworzec Kolejowy - ul. Jaworzyńska.

Ceny biletów wynoszą: bilet normalny za 1 km - zł 2, bilet ulgowy (dla Żołnierzy Armii Polskiej i Radzieckiej, urzędników państwowych i uczniów) - zł 1. Dzieci do lat 6-ciu korzystają z przejazdu bezpłatnie o ile są w towarzystwie osób starszych. Bilety bagażowe: na bagaż mały zł 5, na bagaż duży zł 10.

"Pionier" nr 58, piątek, 2.XI.1945 r.

Dawna Legnica w obiektywie Mieczysława Pawełka



Legnica, 1958. FONTANNA PRZED STARYM RATUSZEM

listy

W związku z ukazaną się w nr 35 z dnia 4.04.1991 r. informacją o zwolnieniach grupowych ZPO "ELPO" oraz o dramatycznej sytuacji w przedsiębiorstwie chciałbym sprostować i rozszerzyć niektóre informacje podane w w/w numerze dziennika.

Otóż sytuacja zakładów "ELPO" jest rzeczywiście trudna, ale wcale nie gorsza ani lepsza od innych jednostek przemysłu lekkiego w Legnicy a sądzę, że i w kraju. Magazyny rzeczywiście zalegają, ale w coraz mniejszym stopniu, gdyż cała produkcja roku bieżącego została sprzedana, a także część produkcji z zapasów z roku ubiegłego.

Zwolnienia grupowe pracowników pośrednio - produkcyjnych i administracji w ilości około 180 osób są natomiast konsekwencją:

- 1) przerostów zatrudnienia w tej grupie pracowniczej,
- 2) likwidacji zakładów we Wschowej i Chocianowie,
- 3) planowym przeniesieniem zakładu "B" na ul. Szubicką i uruchomienie drugiej zmiany,
- 4) podziałem przedsiębiorstwa w najbliższej, krótkiej przyszłości poprzez wydzielenie ze stanu "ELPO" zakładu w Lubinie jako samodzielnie funkcjonującego przedsiębiorstwa.

Wszystkie te zmiany organizacyjne mają na celu stworzenie mniejszej, efektywniejszej jednostki gospodarczej i przygotowanie gruntu dla przyszłych zmian własnościowych, a także sądzę, że pozwolą skuteczniej ZPO "ELPO" funkcjonować i konkurować na rynku nie tylko krajowym.

mgr Kazimierz Brzeziński
DYREKTOR
ZPO "ELPO"

Likwidacja junaczek

Blżej nie znane względy sprawiły, że dyrektor legnickiego ZOZ-u dr Tadeusz Kruzel podjął decyzję o likwidacji Ochotniczego Hufca Pracy. W ten sposób służba zdrowia pozbędzie się... No właśnie czy kłopotu? Z tego co wiemy, tzw. trudne dziewczęta - junaczki pracowały w trudnych warunkach za darmo. ZOZ pokrywał tylko koszty szkolenia i wyżywienia, zyskując darmową siłę, chociażby w postaci salowych. Podobno nie ma od tej decyzji odwołania. Tak trzymać!

Debiut: MR.S.

Udanie zadebiutował nowy legnicki kwartet rockowy MR.S. Podczas pierwszoczerwcowego festynu w Domu Harcerza zespół zagral cztery numery po zaledwie trzech (!) próbach. Z tej kapeli może "coś" być, pod warunkiem, że będzie mieć stale i spokojne miejsce do prób. Na razie jest OK.

Dom Harcerza przyciąga MR.S., jest zainteresowany współpracą a panująca tam atmosfera budzi nadzieję. MR.S. gra rock 'n' rolla, choć muzycy nie ukrywają, że będą ewoluować w stronę muzyki "trudniejszej". Pożyjemy zobaczymy. Na koniec zostawiłem najbardziej smakowity kasek. Otóż, proszę Państwa! Na gitarze w w/w formacji "wycina" dziewczyna! Trzymam kciuki za MR.S. i za Dom Harcerza!

Czystki w poliklinice

W czwartek rano zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, w legnickiej poliklinice policyjnej przychodni zjawiała się komisja z Wrocławia w celu zbadania zarzutów stawianych Szeffowi polikliniki. Właściwie to zjawily się dwie komisje. Jedna - komisja z wrocławskiej delegatury Izby Lekarskiej MSW. Druga komisja składała się z pracowników Zarządu Służby Zdrowia MSW we Wrocławiu w dyrektorami Kawalcem i Kędzierskim na czele. Przyjechali także specje od transportu - ci z kolei interesowali się zarzutami dotyczącymi niewłaściwego dysponowania karetkami pogotowia. Specybrygadzie z Wrocławia towarzyszyli policyjni związkowcy z Legnicy a także legnicy specjaliści z Komendy Wojewódzkiej zajmujący się sprawami transportu.

"Śledztwo" trwało prawie 10 godzin. Odbityo się mnóstwo rozmów z lekarzami, średnim personelem medycznym, pacjentami i rzecz jasna z Szeffem polikliniki. Zjawili się także lekarze, którzy w poprzednich miesiącach musieli odejść z firmy wskutek nacisków Szeffa.

Wyniki tego dochodzenia musiały być dość przekonujące skoro

niemal od ręki podjęto decyzję o zawieszeniu w czynnościach Szeffa polikliniki - dr Bohdana Pawelkowskiego. W późniejszym czasie zapadła decyzja - tu czeka się na wyniki śledztwa komisji z delegatury Izby Lekarskiej czy ekszszef zostanie w poliklinice jako zwykły lekarz czy też zostanie przeniesiony do innej pracy. Pełniącą obowiązki kierownika polikliniki została dr Maria Lisowska. Związkowcy wysunęli kandydaturę doktora Janusza Chrzanowskiego jako potencjalnego Szeffa, ale decyzja zapadnie później i niewykluczone, że o obsadzie tego stanowiska zdecyduje konkurs. Jedno jest pewne, że dr Chrzanowski zakończył okres banicji i przywrócony został do pracy w poliklinice. Pacjenci mogą już tu zjawiać się bez obaw.

Wśród wielu zarzutów padł także ten o zatrudnieniu córki na mocno fikcyjnym etacie kierownika administracyjno - gospodarczego. Komisja uznała stworzenie takiego etatu za czyn bezprawny...

Wszystko wskazuje na to, że proces uzdrawiania sytuacji w policyjnej przychodni został definitywnie zakończony.

(step)

Papież i policjant, czyli ... uświęcony kopniak

Cały kraj oniemiał. Walbrzyscy policjanci odmówili udziału w zabezpieczeniu uroczystości kościelnych w Kielcach, z udziałem Jana Pawła II. Szum od Bałtyku po Tatry - w eterze i dźwięku, fonia i wizji. Jak nas wszystkich poinformowano, przyczyną tego była odmowa noclegu w przygotowanych specjalnie dla nich namiotach.

I byłby to koniec sprawy, gdyby nie jedno małe "ale". Święte oburzenie rozminęło się w tym przypadku z prawdą.

Mówi jeden z uczestników tego "świętego buntu": Do Kielc zjechały jednostki policyjne m.in. z Walbrzycha, Jeleniej Góry i Legnicy. Nocleg przygotowano nam nie w namiotach - jak o tym pisano i mówiono - ale w garażach, skąd kilka godzin wcześniej wyprowadzono samochody. Smród - nie do opisanego, plamy oleju i smary na betonowej podłodze. Piętrowe łóżka, pamiętające chyba jeszcze pierwszą pielgrzymkę papieża. Podobno kielecki Sanepid odmówił zgody na ulokowanie kilku setek policjantów w tak niehumanitarnych warunkach.

I na tym właśnie tle doszło do awantury, po której najbardziej zdesperowanych - walbrzyszan odesłano dla przykładu do domu.

W garażach nikt z nas nie nocował, spaliliśmy w autobusach, a rano ruszyliśmy do służby.

Tyle uczestnik zdarzenia. My natomiast mamy kolejną cegiełkę w murze narodowych debilizacji. Teraz z ciekawością będziemy oczekiwać wyroku jaki zapadnie na walbrzyskich buntowników. Ciekawe, że podobno jeden z legnickich oficerów, który też miał niewyparzony jeźor, już oczekuje karty zwolnienia.

Chcecie moralu. Niestety. Świętych kopniaków nie wolno komentować. Bo a nuż będzie następny.

W. Poznaniak

MOTOREM W WÓZ POLICYJNY

W poniedziałkowym numerze pod tym tytułem informowaliśmy o nocnym pościgu policyjnej nysy z Komendy Rejonowej Policji za skradzionym zukiem. Przypomnijmy, iż w jej następstwie doszło do zderzenia wozu policyjnego z motocyklistą, którego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala. Jego stan jest nadal bardzo ciężki - lekarze robią wszystko co mogą aby uratować życie poszkodowanemu.

Prokuratura Rejonowa w Legnicy celem wyjaśnienia wypadku prowadzi odrębne śledztwo. O jego wynikach poinformujemy.

SYTUACJE

Dla wielu legniczian minioną sobota była niewątpliwie bardzo upojna. Wyjrzało słoneczko więc sporo trunkowych wyszło gołać sobie conieco w plener. Niestety, z powrota mi do domu było różnie.

Już o godzinie jedenastej przed południem jeden zmęczony nieboraczek uciął sobie drzemkę na chodniku, tuż przy moście na ul. Nadbrzeżnej. Spał tam nie zmieniając pozycji przez pięć godzin. Jedynymi którzy się nim zainteresowali były okoliczne psy. One go z czułością lizały.

O godz. 15 na wzminkowanym moście zaniemógł pewien tramp. Na środku chodnika przez blisko dwie godziny siedział ściskając w rękę plecak. Dla przechodniów stanowił dużą zawalidrogę, gdyż musieli go w karkołomny sposób omijać. Gdy swoje wysiedzial spokojnie wstał i chwiejnym krokiem poszedł precz.

Na trawie nad rzeką spało grzecznie 10 klientów, ale oni nikomu nie przeszkażali...

W Parlamencie o oświacie

"Gazeta Legnicka"

Kierując się licznymi, niebezpiecznymi sygnałami docierającymi ze środowisk oświaty i wychowania, wynikłymi z fatalnej sytuacji finansowej szkół i placówek oświatowych - złożyłem w Sejmie interpelację we wspomnianym temacie (treść interpelacji w załączeniu).

Interpelację poparli również Posłowie Irmindo Bocheń, Andrzej Kosmański, Zbigniew Mackiewicz i Wiesław Chmielarski.

Z poważaniem
Poseł Ziemi Legnickiej
Adam Grabowiecki

Zaniepokojony sygnałami dochodzącymi z kręgów oświaty i wychowania, akcjami protestacyjnymi, a także zobowiązany przez kadrę pedagogiczną i kierowniczą woj. legnickiego chciałem złożyć interpelację w sprawie tragicznej sytuacji w jakiej znalazła się oświata nie tylko w naszym województwie ale w całym kraju.

Problem, który poruszam jest zapewne dobrze znany pracownikom Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Finansów, tym bardziej jestem zaniepokojony faktem, że do dnia dzisiejszego nikt nie pofatygował się przedstawić zainteresowanym propozycji i możliwości długofalowych rozwiązań, kierunków działania czy chociażby tego co czeka oświatę w roku szkolnym 91/92.

Na dzień dzisiejszy natomiast sytuacja w dziedzinie szeroko pojętej oświaty i wychowania jest wręcz dramatyczna. Dalszy przebieg wydarzeń, który zapowiadają pedagodzy jest typowo katastroficzny jeżeli chodzi o nauczanie i wychowanie dzieci i młodzieży.

W obecnej chwili zdecydowana większość szkół nie odprowadza należności za wodę, energię grzewczą, energię elektryczną, opał, zwiaku szkół dochodzą sygnały o zaprzestaniu ogrzewania pomieszczeń na przełomie marca i kwietnia, rezygnuje się z dożywiania dzieci, zaczyna brakować pieniędzy na środki czystości zarówno dla dzieci jak i personelu sprzątającego. Do szkół wiejskich nie można organizować dojazdu z powodu braku środków, w niektórych szkołach brakuje papieru maszynowego a kredę wydziela się na poszczególne klasy.

Tak więc warunki w jakich przychodzi dzieciom wchłaniać wiedzę zdecydowanie temu nie sprzyjają.

Nie wspomnę tu o stronie merytorycznej prowadzonych zajęć. Brak środków finansowych odbija się również na jakości procesu dydaktycznego, brakuje pieniędzy na zakup nowych pomocy naukowych, urządzeń, odczynników, stąd też coraz rzadziej wykonuje się ćwiczenia praktyczne, ograniczając się do wiadomości z podręcznika.

Place pracowników oświaty a głównie nauczycieli również pozostawiają wiele do życzenia. Ze względów oszczędnościowych ogranicza się ilość godzin pozalekcyjnych i korekcyjnych oraz zastępstw. Decyzje

takie mają podwójnie negatywny wpływ. Po pierwsze zużożają kieszeń nauczyciela, po drugie ograniczają dzieciom rozwój swoich zainteresowań ponad podstawowy program. Ponadto występują znaczne zaległości płatnicze a nauczyciele coraz częściej domagają się zaległych pieniędzy wraz z odsetkami. Z dokładnej analizy budżetu w dziale "Oświata i wychowanie" woj. legnickiego wynika, że nastąpił niedobór w kwocie 12.753 mln zł na wypłaty wynagrodzeń pracowników oświaty.

Dla przykładu w woj. legnickim niezgodnym jest również zwiększenie środków na inwestycje oświatowe. W wielu województwach dzieci uczą się w obiektach zagrażających ich życiu.

Aby móc zakończyć zadania inwestycyjne, należy podjąć pilne i konkretne działania mające na celu zwiększenie tych nakładów. Występuje znaczny niedobór środków finansowych na przeprowadzenie bieżących remontów oraz wykonanie prac chroniących obiekty oświatowe przed dekapitalizacją (braki wynoszą 40 mld zł).

Do tak fatalnego stanu oświaty dochodzą jeszcze cięższe pogłoski powodujące poważne obawy zarówno wśród nauczycieli jak i u rodziców.

Coraz głośniejszym jest, że nowy rok szkolny może rozpocząć się w październiku, natomiast niektóre Kuratoria sygnalizują, że obecna sytuacja finansowa zmusza je do zamknięcia szkół w II półroczu 91 r. Malo tego, coraz głośniejszym jest o tym, że obowiązkowe bezpłatne nauczanie będzie się odbywać do IV klasy natomiast dalsza edukacja dzieci zależeć będzie od zasobności finansowej rodziców. Zresztą konstytucyjny zapis o bezpłatnym nauczaniu już dzisiaj traci aktualność, gdyż w wielu przypadkach rodzice co prawda dobrowolnie w trosce o swoje pociechy toż na zakup podstawowych artykułów niezbędnych do funkcjonowania szkoły na poziomie minimum.

Przed nauczycielami postawiono zadanie budowy jutra państwa, otwartego na wejście do Europy, które powinno się rozpocząć od przygotowania i wykształcenia młodego pokolenia. Tymczasem przyznane na oświatę tak niskich nakładów aczkolwiek uwarunkowane stanem finansowym państwa powoduje, że szkoły i inne placówki oświatowe, nie dość, że nie mogą dokonywać zakupów nowoczesnych pomocy naukowych, to przede wszystkim stają się wierzycielami Skarbu Państwa z powodu niemożliwości wywiązania się z bieżących płatności.

Sumując tą smutną wyliczankę, zarówno ja, jak i grono zainteresowanych pedagogów i pracowników oświaty oczekujemy przerwania ciszy, zdementowania krążących pogłosek i udzielenie konkretnych odpowiedzi o sposobie dalszego finansowania oświaty, kierunków zmian i przekształceń, charakteru nauczania i perspektyw rozwoju.

Wystąpienie Senatora Stanisława Obertańca na posiedzeniu Senatu RP w dniu 07.06.1991 r.

Chciałbym powiedzieć parę słów o trwającym w moim województwie, i jak słyszę w innych częściach Kraju proteście pracowników oświaty i wychowania.

Rozlewa się on po Polsce i wynika z poczucia zagrożenia tego środowiska. Lotem błyskawicy przebiegają przez Polskę plotki o nie wypłaceniu nauczycielom pensji za wakacje. Całkiem realna jest sprawa obcinania z wydatków zajęć pozalekcyjnych.

Wynika to z fizycznego braku funduszy. W województwie legnickim pieniądze przeznaczone na opłaty za energię elektryczną, grzewczą, zakup opału - zostały wykorzystane już w końcu marca, do końca roku daleko, a ceny energii wzrosły.

Pamiętać trzeba o takich wydatkach jak: wyżywienie dzieci w domach opiekuńczych, o odziczy dla nich, placach, remontach, spełnieniu wymagań Sanepidu. Do samego wynagrodzenia brakuje już 12 mld zł.

Sytuacja wygląda na dramatyczną i trudno się dziwić uczuciu niepokoju w tym środowisku. Nauczyciele rozumieją trudną sytuację ekonomiczną, zapaść finansową Państwa. Nadmierne jednak oszczędności na procesie dydaktycznym, na wychowaniu i zdrowiu młodego pokolenia są niedopuszczalne.

Wydawało się, że minęły już czasy w których zawsze i w każdej sytuacji przewagę nad oświatą mieli ci - którzy mają wyższe kominy, czy głębiej zjeżdżają pod ziemię. Nie zabraknie przykładów na to, że czasy te wciąż trwają.

Z trudem, ale coraz wyraźniej przebijają przekonanie, że główną przyczyną naszych obecnych trudności jest dziedzictwo komunizmu, - "bariera cywilizacyjna" której nie możemy pokonać w drodze do nowego porządku.

Nadzieja nasza w nowym, dobrane wykształconym pokoleniu, a na to trzeba pieniędzy.

W sytuacji niedoboru zwyciężają mocniejsze łokcie. Przez 40 lat spychano oświatę na pobocze. Trudno się dziwić, że dziś, u progu III Rzeczypospolitej, środowisko oświaty i wychowania podejmuje protest, broniąc nie tylko swoich interesów.

Niniejszy tekst wygłoszony w Senacie, wraz z uzupełniającym zestawem pytań i opisem sytuacji w województwie legnickim przesłano do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

CHP **Merkury**

Oferujemy biżuterię złotą 14ct. w pełnej gamie asortymentowej

łańcuchy weneckie, pancerne, płaskie;
łańcuszki tradycyjne; bransolety;
sygnety; pierścionki; medaliki, krzyżyki;
przywieszki, znaki zodiaku

Realizujemy zamówienia indywidualne
Oferujemy także **n o w o ś c** - biżuterię pozłacaną
22 ct. złotem w 150 wzorach

Płatność czekiem potwierdzonym lub gotówką
Dla stałych odbiorców - warunki płatności do uzgodnienia
C.H.P. Merkury. 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20,
tel.232-10, tlx. 075521, fax 24915
Hurtownia Wyrobów Jubilerskich. Jelenia Góra, ul.Ogińskiego 2a,
tel.224-97

OBUWIE

importowane z Włoch, Hiszpani i Niemiec oraz z 18 zakładów obuwniczych z całego kraju, a także

KONFEKCJĘ

firmy "Bravoo" (po cenach zbytu)

oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA

przy ul.Złotoryjskiej, róg Hutników w godz. 8.00-16.00, tel. 287 - 10

ZAPRASZAMY!

Chocianów

Pałacowa cisza

Jak do tej pory po chocianowskim pałacu kręca się wyłącznie grupki pijaków i dzikie koty. Nie ma natomiast fachowców od murarki i stolarki. Wojewódzki konserwator zabytków przedsięwzięcie i zaprzestania finansowania remontu pałacu. Także miejscowe władze są zbyt biedne aby porwać się z motyką na słońce... W tej sytuacji grupa remontowa z Bolesławca spakowała narzędzia i powróciła w rodzinne strony. W ubiegłym tygodniu pałac oglądali Włosi, którzy interesowali się zabytkami naszego województwa. Stwierdzili, że spośród wszystkich oglądanych, pałac w Chocianowie przypadł im do gustu najbardziej. Ale póki co skończyło się na ustnych zachwytach.

DZIEŃ TEATRU W "IMPRESJI"

Polkowicki Dom Kultury "Impresja" wykazuje dużą aktywność w tworzeniu życia kulturalnego miasta. W sobotę organizował wielką zabawę dla dzieci niepełnosprawnych i show dla mieszkańców Polkowic z udziałem radnych. Dzisiaj natomiast w "Impresji" jest dzień teatralny. Już od 10.00 rozpoczynają się przedstawienia dla najmłodszych polkowiczank. Szykuje się wiele atrakcji.

"Impresja" budzi więc nadzieję, iż kultura jeszcze nie zniknie z naszej codzienności. Tak przynajmniej twierdzą dzieci odwiedzające ten dom kultury.

(ted)

OKAZJA!!!

Wielka obniżka cen w sklepach Zakmatu

Polkowice: ul. Legnicka

ul. Kardynała B. Kominka
Rynek

Lubin: ul. Grabowa

ul. Kościuszki

Głogów: ul. Budziszyńska

ul. Łużycka

ul. Galilleusza

Legnica: ul. Sikorskiego (osiedle Piekary)

Zapraszamy

GL3

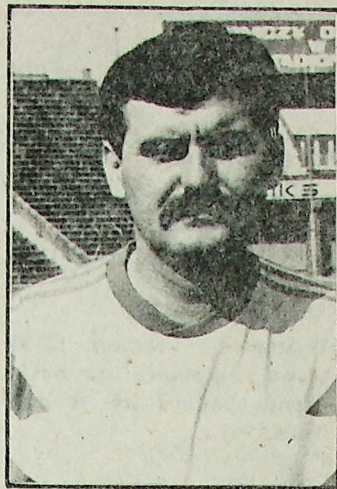
Zagłębie mistrzem Polski!



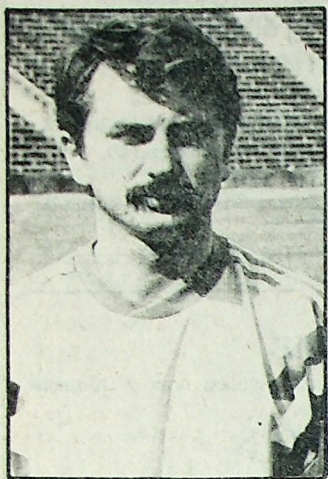
Edward Krzyżanowski



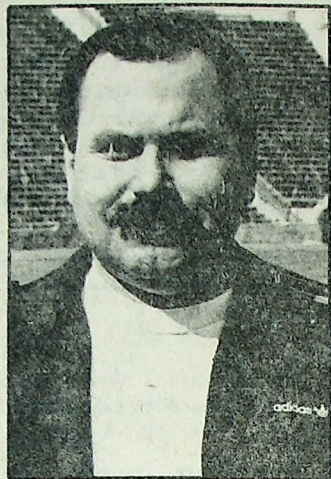
Jerzy Kosiński



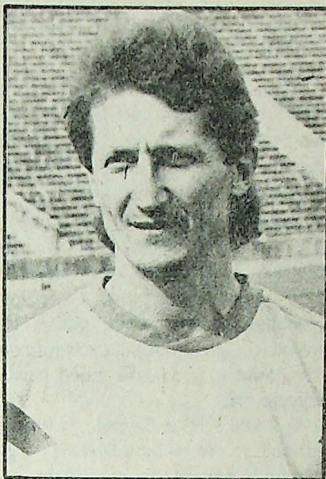
Marian Putyra



Wiesław Wojno



Michał Lulek



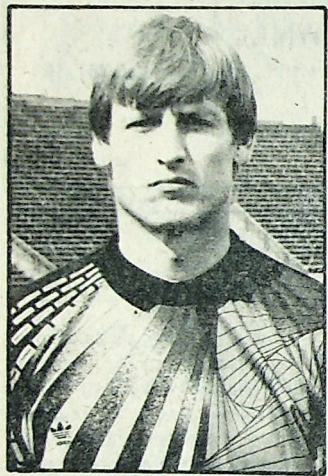
Zygmunt Stanowski



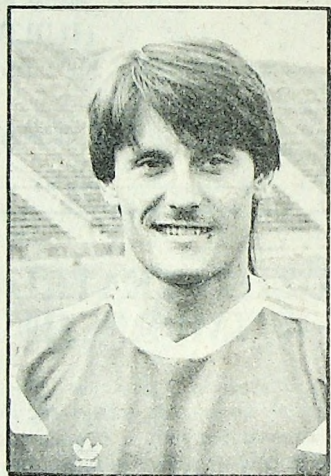
Romuald Kujawa



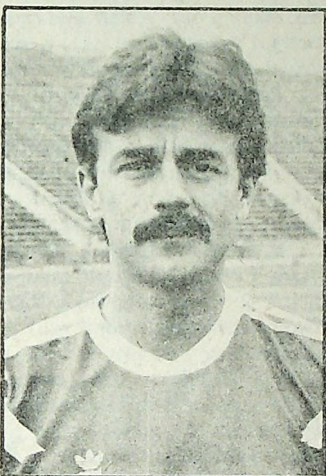
Krzysztof Koszarski



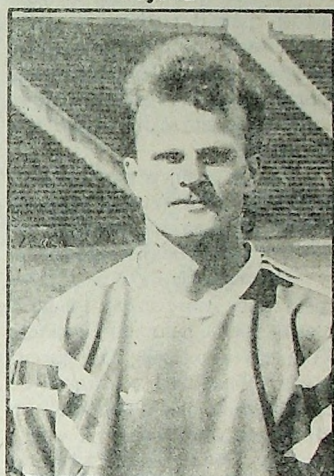
Jarosław Bako



Andrzej Wójcik



Zdzisław Pietrzykowski



Stefan Machaj



Mariusz Olbiński



Zbigniew Szewczyk



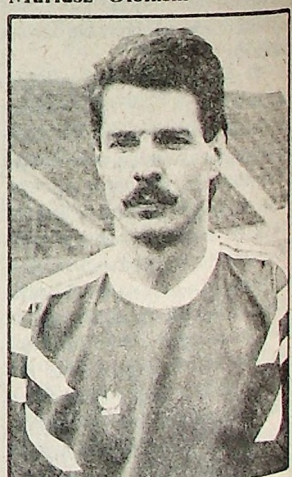
Jarosław Góra



Adam Zejer



Dariusz Lewandowski



Janusz Kudyba



Jarosław Pokora



Lesław Grech



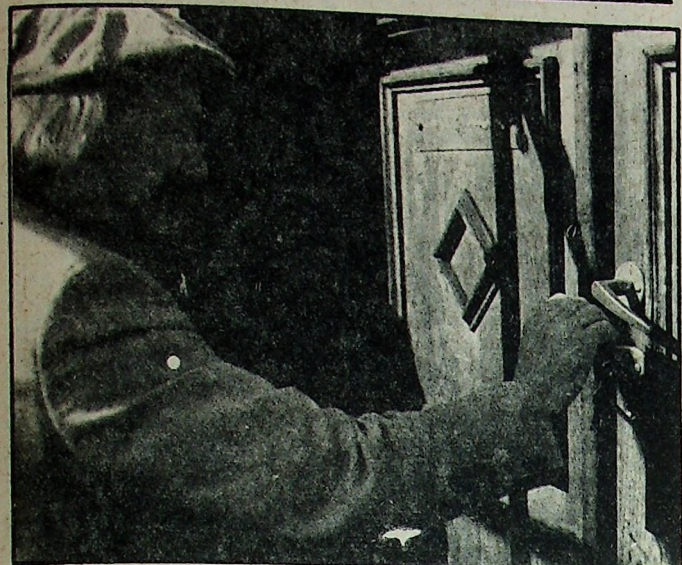
Grzegorz Pyc



Mariusz Urbaniak



Jędrzej Kędzióra



Fot. St. Celoch

Satyrykon jaki jest

Satyrykon jaki jest, wie każdy legniczanin. Wystawa, jakiś wygłup na jej uroczyste otwarcie, kabarety, jedna lub dwie wystawy dodatkowe. W sobotę wieczorem imieniny niższej podpisanego. Ale każdy Satyrykon jest trochę inny niż poprzedni. Tegoroczny wyróżnia się przede wszystkim fragmentem wystawy pod hasłem "Zatrzymane przez cenzurę". Wierzyć się nie chce, co oni wam w poprzednich latach zatrzymywali. Dzisiaj uznaliśmy, że artysta nie poszedł na całość, że nie dopo-

wiedział do końca tego, co mu się pomyślało. Wtedy było to zbyt wiele, oni nie byli w stanie przelknąć nawet takiego okrucucha prawdy o tych czasach i tym miejscu.

To jest spojrzenie jakby z góry, takie ogólne. Z mojego, osobistego punktu widzenia Satyrykon jest taki, jaki był przez wszystkie poprzednie lata. Jak zawsze imieniny, które z całkiem prywatnej sprawy stały się imprezą wpisana w kalendarz całego Satyrykonu. Jest coś niepowtarzalnego i absolutnie sympatycznego w tym, że co rok zjeżdżam do Legnicy jak do siebie, że na tych kilka dni zadawam się tu i mam wrażenie, że wcale nie wyjeżdżałem.

Znam tylko kawałek Legnicy, ten pomiędzy hotelem Cuprum a WDK - iem. Może to źle o mnie świadczy, ale nie czuję potrzeby poznawania czegoś więcej. Ten kawałek miasta jest tak sympatyczny, tak pasujący do Satyrykonu, że ja już przy nim pozostanę. I za to wszystko, za ten kawałek Legnicy, za te dwa - trzy czerwcowe dni dziękuję.

Jakby mnie ktoś pytał, co było szczególnego na tegorocznym Satyrykonie - powiedziałbym - bogate wykorzystanie sierpa i młota jako motywu graficzno-satyrycznego w rysunkach. Takie czasy, czego sobie i Czytelnikom gratuluję.

Jan Bazyl Lipszyc
specjalnie dla "Gazety Legnickiej"

Fot. St. Celoch

Expresowy transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony) do każdej miejscowości w kraju furgonem Fiat - Ducato Legnica tel. 282-38.

DYŻURY APTEK

* W Głogowie, ul. Jedności Robotniczej tel. 333741
* W Legnicy, ul. Izerska, tel. 64-787.
* W Lubinie, ul. Gwarków, tel. 422776.

GIELDY

Legnica

Sporo ludzi, duży wybór towarów, ceny prawie takie same jak w sklepach.

Samochody /ceny wywoławcze/

Tradycyjnie mały wybór, przeważały stare roczniki. Ford fiesta (79 r. - 15 mln zł + clo 4,3 mln zł), VW golf (78 r. - 14 mln zł), Zaporozec (83r. - 3,5 mln zł), Żuk (63 r. po remoncie w 89 r. - 12 mln zł), Fiat 126 p (85 r. - 12,7 mln zł), Ford granada (79 r. - 21 mln zł), Nysa (90 r. - 45 mln zł), Fiat 125p (77 r. - 5,5 mln zł).

Delikatesy:

banany - 16 tys. zł, cytryny - 10 tys. zł, kiwi - 3,5 tys. zł/szt, jabłka chilijskie - 20 tys. zł, argentyńskie - 19 tys. zł, brzoskwinie - 35 tys. zł, grejpfruty - 15 tys. zł, papryka - 35 tys. zł, pieczarki 15 tys. zł, pomidory - 35 tys. zł, ogórki - 8 tys. zł.

Sprzęt RTV:

telewizory: Sony 21 cali - 6,9 mln zł, Funai 20 cali - 3,8 mln zł. Magnetowidy: Interbuy - 3,8 mln zł, Sharp - 3, 5 mln zł, Aki - 2 głowice - 3,2 mln zł, Akai 3 głowice - 4 mln zł, Hitachi - 3,5 mln zł, Aiwa - 3 mln zł. Odtwarzacze: toshiba - 2,2 mln zł, Sharp z możliwością nagrywania - 2,8 mln zł, Aki - 2,5 mln zł.

Rosjanie oferowali:

maszynka elektryczna do gołębienia - 35 tys. zł, skrzypce - 300 tys. zł, grzejnik elektryczny 100 tys. zł, okap kuchenny - 420 tys. zł, mikser 150 tys. zł, ponton - 350 tys. zł, termometr lekarski - 1,5 tys. zł, skarpetki - 4 tys. zł, waga łazienkowa 60 tys. zł, trzonek do siekiery typu prezydenckiego za jedyne 2 tys. zł.

Lubin

Samochody

W minioną sobotę do sprzedaży zostało wystawionych 2249 pojazdów, z których sprzedanych zostało 420. Dzień później klientom oferowano 666 pojazdów i zawarto 139 transakcji. Fiat 126p lifting - rocznik 1991 od 24 do 29 mln, 1990 - 20 - 25 mln, 1989 - 19 - 22 mln, 1988 - 15 - 19 mln. Fiat 126 p Bis 1989 - 23 mln FSO 1500 1990 - 34 - 38, 1988 28 - 35 mln, 1987 21 - 24 Polones 1991 53 - 51 mln, 1990 45 - 50 mln, 1989 40 - 43 mln Skoda faworit 1990 60 mln, 1989 51 mln Łada 1500 1990 41 mln Mercedes 300 1988 200 mln Mercedes 190 1986 - 165 mln Mercedes 250 1990 - 380 mln Audi 80 1990 - 130 mln VW turbo 1990 - 93 mln

NIEFRASOBLIWOŚĆ PANI POŁOŻNEJ

Wyjątkową niefrasobliwością wobec pacjentek popisuje się pani położna z poradni ginekologiczno-położniczej w Polkowicach. Jest to tym bardziej bulwersujące, gdy pojawiają się zagrożenia dla ciąży, czyli życia... Przy podejrzeniach zatrucia ciążowego pani położna nakazuje pacjentce spokojnie czekać na lekarza, który będzie za... tydzień.

Życie ludzkie stanowi wartość, z którą nie może konkurować żadne inne wydarzenie, żaden przypadek, żadna sprawa. Czas chyba najwyższy, by tę prawdę zrozumiano w polkowskiej służbie zdrowia. W razie potrzeby służymy przykładami.

tv

Poniedziałek
17 czerwca 1991 r.

Wsch. St. 3.14 Wsch. Ks. 9.32
Zach. St. 20.00 Zach. Ks. 22.54

IMIENINY

Laury, Marcjana, Adolfa

POGODA

Zachmurzenie z możliwością przejaśnień. Nadal opady. Temperatura w dzień do 21°C. W nocy i rano do 12°C. Wiatr słaby i umiarkowany.

Program 1

- 15.50 Aktualności Telegazety
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video - Top
- 16.20 Luz - program nastolatków
- 16.55 Opoka - sierpniowe spotkanie z Ojcem Świętym
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Encyklopedia II wojny światowej
- 18.00 Business po francusku (3): Analiza rynku
- 18.10 Na moją pamiętkę - film dokum.
- 18.30 Alf (13) - serial USA
- 18.55 Węglem i paragrafem - Szymon Kobylski
- 19.15 Dobranoc: Przygody Bolka i Lolka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji: Tadeusz Różewicz -Kartoteka
- 21.35 Forum'91 - program publicystyczny
- 22.00 Zwidy Jerzego Beresia - reportaż
- 22.30 Wiadomości wieczorne
- 22.45 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej (S)
- 23.25 BBC - World Service

Program 2

- 16.45 Powitanie
- 17.00 Zwierzęta wokół nas
- 17.30 Kusza (22): Medyk - serial
- 18.00 Fakty
- 18.30 Przegląd kronik
- 19.00 Ojczyzna - polszczyzna
- 19.15 Zapraszamy do Dwójki
- 19.30 Mistrzowie XXV. Festiwalu Wra-tislawia Cantans'90
- 20.00 Z dołu do góry - program pub.
- 20.30 Powroty - film dokum.
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Wszystkim, których kochałem (7) - serial USA
- 22.45 Studio im. Andrzeja Munka
- 23.45 CNN

INFORMATOR

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno - Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. PKS 936 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-74 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16 - 20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991, Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepne 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepne 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro Paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 • Lecznicza dla zwierząt 280

ZAPRASZAMY

Zarząd Wojewódzki TKKF w Legnicy zaprasza na Wojewódzki Złot Ognisk TKKF, który odbędzie się w dniu 22.06.1991 r. na polu namiotowym Ośrodka Wypoczynku Świątecznego w Rokitkach. W programie zlotu wiele atrakcyjnych propozycji dla każdego:

- złotowy festyn rekreacyjno-sportowy,
- pokaz sekcji ćwiczebnych (karate, aerobic, gimnastyki, kulturystyczne...),
- turniej piłki siatkowej,
- otwarty bieg przełajowy,
- "Olimpiada Kowalskich" - gry i zabawy rodzinne.

Otwarcie Złotu o godz. 10.30.

Wszelkich informacji udzielą Biuro ZW TKKF w Legnicy ul. Rosenbergów 5, tel. 274-97.

SZPITALE

Całodobowe dyżury pełnią: w CHOJNOWIE - ul. Nowotki 20, w GŁOGOWIE - ul. Kościuszki 15, w JAWORZE - ul. Szpitalna 2, w LEGNICY: ul. Jaworzynska 151 - ginekologiczno-położniczy; ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00 - 7.00); oddział laryngologiczny (ostre dyżur w dni nieparzyste); oddział okulistyczny (ostre dyżur w dni niepa-

rzyste); ul. Reymonta 19 - oddziały wewnętrzne; ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny; ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, w LUBINIE - szpitale przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej-Curie 64 (w dni parzyste dyżur pełnią oddziały laryngologiczny i okulistyczny), w Złotoryi - szpital ul. Hoża 11.

SPORT

Miedź - Siarka 1:3

W piątkowy rano futboliści Miedzi wyjeżdżali na przedostatni mecz ligowy z nosami spuszczonymi na kwintę... Seria "cudownych" walkowerów coraz bardziej niweczyła trud Jastrzębowskiego i piłkarzy. Żeby zachować chociaż cień nadziei, potrzebne było zwycięstwo nad niezwykle groźną Siarką.

Stało się jednak inaczej. Po interesującym meczu legnickianie "popłynęli" 1:3. Gromek strzelił gole w 12 i 49 minucie, Buczek dołożył w 76 minucie i było po ptakach. Bramka honorowa Gierjekiewicza w 89 minucie była przysłowiową musztardą po obiedzie. Szkoda! Ale taki jest ten nasz zakichany futbol.

Trampkarze strzelają gole

Ligi seniorów ostro finiszują, a najmłodszy futboliści nie chcą być gorsi.

W grupie młodszej Górnik Złotyryja pokonał legnicką Miedź 4:3. Natomiast grupie trampkarzy starszych finał toczył się praktycznie do jednej bramki. Kuźnia Jawor pokonała 5:0 Stal Chocianów a gole strzelili: Małek 2, Chłopek, Hamera i Furtak - po jednej.

Trenerem młodych jaworskich futbolistów jest Mieczysław Bieniusiowicz, a warto dodać, że drużyna ma sponsora - znanego jaworskiego piekarza, pana Furtaka, który w nagrodę za zwycięstwo ufundował piłkarzom smakowite makowce. A oto skład mistrzowskiej drużyny Kuźni: Zystarski, Pądzior, Abramek, Skowron, Bolek, Bajek, Chłopek, Majka, Małek, Furtak, Hamera.

KRONIKA POLICYJNA

Weekend przyniósł bardzo dużo wypadków drogowych, w tym też, niestety, kilka z tragicznym finałem:

* w miejscowości Krzywa samochód potrącił Edwarda P., lat 43, który poniósł śmierć na miejscu. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku.

* Na drodze Nowa Kuźnia - Nowy Dwór, gm. Radwanice - Dariusz S. - lat 22 prowadząc ford - taunusa zjechał nagle do rowu i wpadł na drzewo. Na jakkolwiek pomoc było za późno.

* W Głogowie Norbert C. kierując motocyklem MZ uderzył w drzewo. Z urazami głowy przebywa w szpitalu.

* W niedzielę o 3.30. Wrocław - Zielona Góra, w pobliżu Kawic samochód ford-eskord zjechał na prostym odcinku i uderzył w drzewo. Trzech pasażerów przebywa w szpitalu.

* W niedzielę w nocy ok. 0.30. k. Miłoradzie samochód Łada zjechał nagle na lewą stronę i uderzył w jadącego prawidłowo mercedesa. Zaraz potem zbiegł z miejsca wypadku.

Nasilają się kradzieże samochodów. W Legnicy skradziono 3 fiaty 125p, audi warte 80 mln zł, a w Jaworze syrenę wartą (podobno) 3,5 mln zł.

ŁOWCA PSÓW

Kompleks komucha zżera co najmniej osiemdziesiąt procent dorosłych mieszkańców naszego kraju. Ktokolwiek żył między Odrą a Bugiem, Bałtykiem a Karpatami w ostatnim 45-leciu musiał pracować dla byłego systemu, funkcjonować w jego strukturach i teraz mu głupio. A wymazać, wykreślić, wytuszyć się nie da. Na kompleks komucha cierpią przeważnie policjanci i wojskowi, nauczyciele i dziennikarze, ale też urzędnicy, robotnicy, ba, nawet przedstawiciele stanu duchownego. Nie będą już wspominać o ludziach z solidarnościowego nurtu.

Choroba ta objawia się różnie. Jeśli zakompleksiony dziś facet był ongiś pułkownikiem, naczelnikiem, sekretarzem partii, dyrektorem bądź redaktorem, którego na stanowisko owa partia postawiła - pół biedy. Tacy ludzie odeszli w cień i milczą, wiedząc, co jakiś "odnowiciel" może im z ząbami wygrzebać. Większość zaś poleciała w biznes.

Ci z innej szkoły, której wybitnym reprezentantem jest naczelny tygodnika "NIE", hardo trzymają się raz przyjętej w życiu opcji. Mało tego, obnoszą się z nią publicznie wręcz się onanizują. Łatwo trafić w nich kamieniami, ale w obecnej, głodnej rzeczywistości nie za bardzo jest za co. Stąd też fenomen Urbana i jego pisma, które cieszy się ogromną popularnością w trzeciej Rzeczypospolitej.

Są także ŁOWCY PSÓW. Oni szbko zapomnieli gdzie za co i dlaczego robili. Potrafią dziś przywalić swoim byłym pracodawcom, publicznie ich opluć, bo ONI DO PARTII NIGDY NIE NALEŻELI. Oni byli święci. Po prostu - robili dla pieniędzy, jak współpracownicy SB.

Wkurzył mnie ostatnio facet, mieniący się JEDYNYM PISARZEM WOJEWÓDZTWA LEGNICKIEGO. Szmat życia spędził w "KONKRE-TACH", dumnie noszącym przez ponad 15 lat podtytuł (nadtytuł?) organu PZPR. Przez cztery "powojenne" lata jego udziwnione felietony dla półgłówek puszczał ówczesny szef tego pisma WITOLD PODEDWORNY. Bo pisarzo-wi żyło się wówczas nie najłepiej. Płodził swoją knięgę życia, obficie opijając każdą ze stron.

I nagle bach! RYSZARD ADAMÓW (bo o nim mowa) wyzywa w ubiegły piątek na łamach społecznego już tygodnika "Konkrety" WITOLDA PODEDWORNEGO od najgorszych przebrzydłych komuchów, o twarzach światowida, prawie bandytów, choć przeciw tego BANDYTY bronił pseudo komuch Adamów, gdy Komitet Wojewódzki Partii wywałił go na zbity pysk.

Jak Podedworny przetrwał, jak wrócił do dziennikarstwa - to jego sprawa, jego historia. Niełatwa. Gdy za jego szmal powstawała "Gazeta Legnicka" - jedyny dziennik w tym mieście, a dziś w województwie - Adamów był w pierwszym szeregu organizatorów, orędowników i twórców. Jego szalone pomysły nie wszystkim się jednak podobały, nie wszystkim przypadły do gustu. No i "towarzysz" Ryszard się obraził. Drugi zawód przeżył, jak zobaczył w redakcji "GL" senatora S. Oberthańca. Dlaczego - to już jego słodka tajemnica.

Ech Ryśku, Ryśku! Hajdamacka mać! Przypomnę Ci, coś nieskładnie kiedyś kłął w pijackim amoku:

"Razluka, taj razluka, Czująja starana. Nikto nas nie razluczyt, Tolko syra ziemia..."
Andrzej Pawelczyk

Z magla

W Urzędzie Wojewódzkim trwa intensywne śledztwo. Najważniejsi usiłują namierzyć osobnika, który ma za długi język. Oto, podczas zamkniętego spotkania z włoskimi biznesmenami pracownicy urzędu nie potrafili uruchomić magnetowidu, a jakiś nielejalny urzędnik wypaplał wszystko prasie. Jak dotąd, sprawcy kompromitacji nie ustalono.

Jeszcze do niedawna pewien przedstawiciel ludu w najwyższej izbie pomagał przy organizowaniu wsparcia dla biednych. Jego udział był jednak tak destruktywny, że nawet ksiądz proboszcz tego dłużej nie wytrzymał. Jak widać i cierpliwość boska ma swoje granice.

Legnicka Liga Szaradzistów

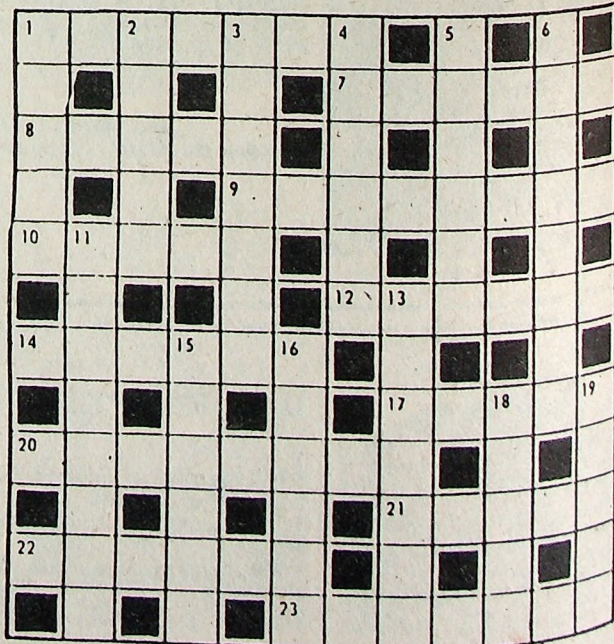
Poziomo:

1. sprawozdanie
7. zakochany w sobie
8. antonim zła
9. przetak
10. przodek w linii męskiej
12. kapuśniaczek
14. aktówka
17. sprzęt plażowy
20. erudyta
21. bohater wielu filmów przygodowych
22. końcówka biegu
23. dyskobol

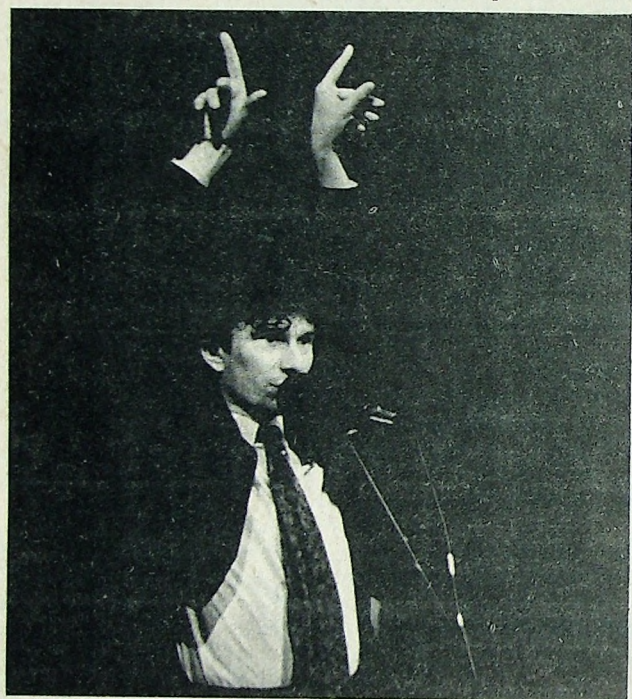
Pionowo:

1. zakłady górnicze koło Polkowic
2. miasto mistrza Polski w piłce nożnej
3. czołowy przedwojenny bokser polski
4. imię męskie
5. z Tbilisi
6. składnia
11. urządzenie
13. do prasowania
15. oznaka, symptom
16. sztuka, biegłość
18. prymitywny młyn
19. abażur

Krzyżówka nr 44 (4 pkt)



"EDWIN"



Fot. St. Celoch

Dla Czytelników
"Gazety Legnickiej"
Jacek Wojas

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220, ul. Dzierżyńskiego 4, tel. 282-38, telex 0787282, fax 29786.

Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS i ZP Kolograf. Druk: Spółdzielnia Poligraf.

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm². Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica. Nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim Ruch w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, telefon 270-41 w. 201) oraz w oddziałach Ruch w Lubiniu (ul. Słowiańska 4, telefon 44-14-03) i Głogowie (ul. Budowlanych 33, telefon 33-34-58).